VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 214)**
- **Komisji Infrastruktury (nr 173)**

z dnia 27 sierpnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 214)

Komisji Infrastruktury (nr 173)

27 sierpnia 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych oraz Komisja Infrastruktury, obradujące pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji Infrastruktury, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych (druk nr 1421).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Kapica** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, **Piotr Styczeń** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Bogusław Białowąs** zastępca dyrektora Departamentu Usług Agencyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego wraz ze współpracownikami, **Bolesław Meluch** ekspert Związku Banków Polskich, **Ryszard Kowalski** prezes Związku Pracodawców-Producentów Materiałów dla Budownictwa, **Roman Nowicki** przewodniczący Kongresu Budownictwa, **Elżbieta Ignasiak** ekspert KK NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Michał Nowak**, **Marcin Mykietyński**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak**, **Hanna Magdalińska**, **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych i Komisji Infrastruktury.

W imieniu prezydiów komisji, przewodniczącego Dariusza Rosatiego i własnym witam panie i panów posłów. Serdecznie witam przedstawicieli strony społecznej. Resort infrastruktury reprezentowany jest przez pana ministra Piotra Stycznia i towarzyszący mu zespół. Witam serdecznie. Resort finansów reprezentowany jest przez ministra Jacka Kapicę i towarzyszący mu zespół. Również witam serdecznie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia państwo otrzymaliście. Przewiduje on rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych (druk nr 1421).

Przypomnę, że komisje powołały nadzwyczajną podkomisję, która pracowała nad tym projektem i przygotowała sprawozdanie. Poproszę panią poseł przewodniczącą Bożenę Bukiewicz o przedstawienie sprawozdania w kilku słowach. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Bożena Bukiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, podkomisja w projekcie rządowym dokonała szeregu poprawek. Odniosę się do najważniejszych z nich. Po pierwsze, podkomisja zaproponowała, aby do programu włączyć obok zakupu lokalu mieszkalnego również budowę i kupno domu jednorodzinnego na rynku pierwotnym. Przyjęliśmy, że w tym przypadku powierzchnia użytkowa domu jednorodzinnego, jeżeli chodzi o jego kupno na rynku pierwotnym, nie może przekraczać 100 m^2, a wysokość finansowania będzie tak, jak przy mieszkaniach, do 50 m^2 powierzchni użytkowej. Zmiana ta skutkuje wprowadzeniem poprawek do większości artykułów. Powinniśmy zastąpić pojęcie lokalu mieszkalnego mieszkaniem, przez które rozumieć będziemy zarówno lokal mieszkalny jak i domek jednorodzinny.

W toku prac podkomisja zdecydowała również o podwyższeniu dotychczasowego limitu ceny zakupu 1 m^2 lokalu mieszkalnego lub domku jednorodzinnego o 10%. Cena zakupu 1 m^2 mieszkania czy też domku jednorodzinnego będzie wynosiła 1,1 wskaźnika w danej gminie, na terenie której budowany jest dom jednorodzinny czy też mieszkanie.

Proponujemy również zwiększenie maksymalnego limitu środków rezerwy budżetowej, do wysokości którego może być wypłacane z funduszu dopłat wsparcie finansowe. W poszczególnych latach przedstawiać się to będzie następująco: w 2014 r. bez zmian w stosunku do projektu rządowego, to jest 600.000 tys. zł, w 2015 r. – 715.000 tys. zł, w 2016 r. – 730.000 tys. zł, w 2017 r. – 746.000 tys. zł, w 2018 r. – 762.000 tys. zł.

Podkomisja proponuje również, aby osoby fizyczne, które będą budowały dom jednorodzinny systemem gospodarczym, mogły korzystać nadal ze zwrotu VAT przy zakupie materiałów budowlanych, oczywiście w przypadku spełnienia określonych w ustawie warunków. Zmiana ta skutkowała wprowadzeniem do projektu ustawy nowego rozdziału.

To są najważniejsze zmiany, które wprowadziliśmy. Pozostałe rozwiązania podkomisja przyjęła w brzmieniu propozycji rządowych.

Zostały również zgłoszone poprawki dodatkowe, nad którymi będziemy pracować w tej chwili, na wspólnym posiedzeniu komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania. Proponuję, abyśmy procedowali artykułami.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Państwo posłowie? Biuro Legislacyjne? Nie Słyszę. Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 1 – Przepisy ogólne. Art. 1. Czy są uwagi do brzmienia art. 1? Bardzo proszę, państwo posłowie? Strona rządowa? Biuro Legislacyjne? Nie słyszę. Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Proszę o uwagi. Państwo posłowie? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, drobna poprawka. W art. 2 w pkt 17 po wyrazie „faktura" należy skreślić wyraz „VAT" pisany wielkimi literami dlatego, że obecnie ustawa o podatku dochodowym od towarów i usług nie posługuje się pojęciem faktury VAT, lecz pojęciem faktury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa ma jeszcze uwagi? Strona rządowa, zapytam dla porządku?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej Piotr Styczeń:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że komisje przyjęły brzmienie art. 2.

Przechodzimy do rozpatrzenia rozdziału 2. Art. 3. Czy są uwagi do brzmienia art. 3? Państwo posłowie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Andrzej Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, jak to już wielokrotnie postulowaliśmy, proponujemy i tym razem, żeby, przyjmując sprawozdanie, poszerzyć krąg beneficjentów tego projektu ustawy. Budowa domów jednorodzinnych – tak, ale także rynek wtórny. Art. 3 określa wprost szerokie grono tychże beneficjentów. Jeżeli chodzi o uzasadnienie, jak państwo pamiętacie, proponowany przez stronę rządową projekt ustawy w sposób istotny ogranicza grono beneficjentów, ogranicza tylko i wyłącznie do tych, którzy będą korzystali z zakupu

mieszkań czy domów realizowanych w systemie deweloperskim. W poprawce, którą państwu w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proponuję, poszerzamy grono beneficjentów o rynek wtórny. Praktycznie rzecz biorąc, nie wprowadzamy podziału tak, jak to czyni projekt rządowy, na Polskę A i Polskę B – Polskę A, ograniczoną praktycznie do jednej czwartej powiatów, w których realizowane są przedsięwzięcia deweloperskie, i Polskę B, trzy czwarte powiatów, w których takie przedsięwzięcia nie są realizowane. Konsekwencje przyjęcia zmiany w art. 3 są opisane w kolejnych zmianach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Dla porządku proszę o przedstawienie poprawki na piśmie.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Poprawka na piśmie została złożona w sekretariacie Komisji i panu przewodniczącemu również. Bardzo przepraszam za kłopot – nastąpiła jakaś blokada w transmisji danych elektronicznych. Według oświadczeń pracowników poprawki zostały wysłane do kierownictwa Komisji przed dwoma godzinami z biura legislacyjnego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Nie wiemy, z jakich przyczyn nie dotarły. Zapewne jakiś kłopot na łączach. Pragnę panie i panów posłów przeprosić za zaistniałą sytuację.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. W tej chwili trwają prace mające na celu powielenie i dostarczenie państwu zaproponowanej poprawki. Poprawka jednak jest zrozumiała. Została bardzo klarownie przedstawiona przez pana posła Adamczyka. Czy są inne uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Mikrofon nie działa.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam, chciałem powiedzieć, że prezydium odcina się od tych sugestii. Jest propozycja. Myślę, że poradzimy sobie. Pan przewodniczący Adamczyk ma przed sobą tę poprawkę i chce ją przedstawić. Pan przewodniczący Szmit zgadza się na taką formułę? Bardzo dziękuję. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, zwracam się do pana przewodniczącego Żmijana, myślę, że nie będzie problemu, żeby umożliwić zabranie głosu paniom i panom posłom dzisiaj, kiedy decydujemy o tak ważnych sprawach, jak przyszłość rynku mieszkaniowego w Polsce, a w zasadzie, można byłoby powiedzieć, przyszłość młodych polskich rodzin. Nie chciałbym pozwalać sobie na deprecjonowanie powagi tej sytuacji, tak, że bardzo proszę, aby umożliwić technicznie zabranie głosu panu posłowi Szmitowi. Przeczytam poprawkę w brzmieniu zaproponowanym Wysokim Komisjom.

„Art. 3 otrzymuje brzmienie:

1. Dofinansowanie wkładu własnego może zostać udzielone nabywcy domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego w związku z nabyciem będącego w budowie lub istniejącego domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym od właściciela, lub jako wkład budowlany do spółdzielni mieszkaniowej wnoszony w celu uzyskania prawa własności lokalu, którego przedmiotem jest zasiedlany po raz pierwszy lokal mieszkalny lub dom jednorodzinny i zaciągnięciem na ten cel kredytu w instytucji kredytującej.

2. Dofinansowanie wskazane w ust. 1 dotyczy również osoby budującej ze środków własnych dom jednorodzinny bądź uczestniczącej z wykorzystaniem środków własnych w budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego, będącej osobą fizyczną, w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych własnych i osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym”.

Panie i panowie posłowie, stoimy przed szansą, aby wesprzeć w staraniach o własne mieszkanie wszystkich ludzi młodych mieszkających na terytorium całego kraju,

nie tylko wybranych. W związku z tym apel i prośba o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mój przedmówca, pan przewodniczący Adamczyk powiedział o rynku wtórnym. Chcę powiedzieć, że na posiedzeniu podkomisji poszerzono zakres beneficjentów tej ustawy o osoby, które na rynku pierwotnym wybudują mały dom zgodnie z określonymi kryteriami bądź będą budowały w tak zwanym systemie gospodarczym. Zatem nieuprawnione, panie pośle, jest twierdzenie, że próbujemy dzielić. Mówiliśmy o nowych mieszkaniach. Ten zakres podmiotów, które mogą korzystać z tego rodzaju wsparcia, został znacząco poszerzony w stosunku do przedłożenia rządowego. To po pierwsze.

Po drugie, wydaje się, że umożliwienie zwrotu VAT w systemie gospodarczym, przepraszam, że wybiegam, ale w tym miejscu warto o tym rozmawiać, daje z jednej strony szanse, ale również znacząco zwiększy wydatki na realizację tej ustawy, dlatego że zwroty VAT, mówiąc ogólnie, miały zostać wygaszone – procedura zwracania przez urzędy skarbowe VAT osobom, które realizują inwestycje. Do pieniędzy, które rokrocznie będą przeznaczane na ten program, dołożyliśmy obowiązek sfinansowania przez państwo zwrotu VAT, czyli zwiększyliśmy wielkość środków przeznaczonych na realizację tego programu.

Komisja zastanawiała się wielokrotnie, pan przewodniczący Adamczyk jest członkiem podkomisji, jak rynek wtórny wpływa na gospodarkę i na możliwość zaspokojenia potrzeb przez ludzi młodych. W tym miejscu chciałabym zadać pytanie, które wielokrotnie było zadawane ministrowi odpowiedzialnemu za realizację tego programu. Czy i jak, o czym mówił pan poseł Adamczyk, rynek wtórny może wpływać na realizację tego przedsięwzięcia? Czy wprowadzenie dodatkowo rynku wtórnego nie spowoduje zwiększenia ceny metra kwadratowego? Dlatego, że przyjęliśmy, określone pierwotne, kryterium dotyczące poszczególnych województw w zależności od aktów notarialnych, podwyższyliśmy o 10% ten poziom. Czy jednak wejście rynku wtórnego nie ograniczy możliwości dostępu ludzi młodych, bo suma pieniędzy na tym rynku, czyli pieniędzy przeznaczonych na realizację tej ustawy, na dopłaty, będzie określona i będzie to jedna suma? Czy zatem wprowadzenie rynku wtórnego może w jakiś sposób wpłynąć na przesunięcie? W jaki sposób może to wpłynąć na gospodarkę? Czy pan minister nie uważa, że w tym przypadku również środki, które należałoby na to przeznaczyć, gdyby ta poprawka uzyskała akceptację, mogłyby być przeznaczone na budownictwo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do pana posła Adamczyka. Czy to jest dokładnie ta sama poprawka, którą pan zgłaszał w czasie prac podkomisji, bo wtedy wydawało się, że jest ona zupełnie bez sensu. Teraz też nie potrafię wyczytać, w którym momencie, jeśli pan pisze i proponuje, że dofinansowanie będzie mogło nastąpić w związku z nabyciem będącego w budowie lub istniejącego domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego, i dalej, którego przedmiotem jest zasiedlany po raz pierwszy lokal mieszkalny lub dom, jest tu mowa o rynku wtórnym. Nie jestem tego w stanie wyczytać i wydaje mi się, że to jest absolutnie nieprawidłowe, jeżeli chodzi o konstrukcję. To po pierwsze.

Po drugie, również sporo rozmawialiśmy o rynku wtórnym i mówiliśmy, dlaczego tylko rynek pierwotny. Między innymi dlatego, żeby rozruszać polską gospodarkę i rozruszać budownictwo. Między innymi dlatego, że to też jest konik pana przewodniczącego Adamczyka. Mówiliśmy dużo na temat budynków z wielkiej płyty. Rynek wtórny to w większości budynki z wielkiej płyty. Teraz, z jednej strony chcemy coś z tym zrobić, czyli w jakiś sposób spróbować odstępować od tego, a tutaj stwarzamy kolejną szansę, żeby one wciąż były w obrocie. Chyba nie tędy powinniśmy iść. Bardzo proszę, żeby odniósł się pan do mojego pytania, dotyczącego sformułowania tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym w kontekście wypowiedzi pani poseł i pani przewodniczącej, dotyczącej spraw związanych z tym, czy rynek wtórny czy nie, i że to jest elementem rozruszania gospodarki. Otóż nie jest to element rozruszania gospodarki. Jest to coś, co poprzez te zapisy może u wielu osób budzić przekonanie, że ta ustawa jest stworzona tylko dla tych, którzy budują mieszkania, że jest to ustawa prodeweloperska. Nie mam nic przeciwko budowie w systemie deweloperskim. Jest to działalność tak samo korzystna, jak inne działalności, ale jako ustawodawcy musimy traktować równorzędnie wszystkie działy gospodarki. Ustawy nie mogą być tworzone tylko po to, żeby rozruszać dany segment rynku gospodarczego, żeby stwarzać warunki do tego, żeby jednym zaczęło się dziać lepiej, bo trochę zaczęło się im dziać słabiej, ale wcale nie źle, co spowodowało, że ceny się zmniejszyły.

Wracając właśnie do rynku wtórnego. Proszę państwa, nie jest tak, że wszystkich ludzi w Polsce stać na jedno. Właśnie mieszkania z wielkiej płyty są dużo tańsze. Wiele osób po to sprzedaje te mieszkania, żeby z własnych środków wybudować sobie lepszy dom, wille z basenem i innymi rzeczami, bo powiodło im się w życiu, bo mają się lepiej i sprzedają. Wiele osób, które są w słabszej sytuacji materialnej, których jest bardzo wiele w Polsce, marzy o tym, żeby nawet to pięćdziesięciometrowe mieszkanie w wielkiej płycie kupić. Wcale to nie znaczy, że ten, kto sprzedaje mieszkanie w starym, tradycyjnym bloku, nie kupi sobie mieszkania od dewelopera. Jak chce, to niech sobie kupi. Nie możemy mu przeszkadzać. Chce, to sobie wybuduje, ale przecież ten, kto sprzedaje mieszkanie w wielkiej płycie, robi to po to, żeby sobie wybudować albo kupić lepsze mieszkanie. Twierdzenie, że sprzedaż na rynku wtórnym nie pobudza w ogóle gospodarki i nie wpływa dodatkowo …

Dodatkowo, proszę państwa, wpływa, dodatkowo rozwija gospodarkę, bo nakręca całą spiralę wymiany gospodarczej. Trzeba normalnie, ekonomicznie na te rzeczy spojrzeć, żeby zobaczyć, że to jest właśnie ta formuła, która nakręca gospodarkę, bo jeden sobie kupi mieszkanie w wielkiej płycie, bo tylko na to go stać, i zapłaci mniej, z tego tytułu bank da dofinansowanie, ale ten, kto sprzedał w tej wielkiej płycie, ma już mieszkanie pod kredyt hipoteczny normalny, żeby rozpocząć budowę willi, o której marzy w tej chwili, na którą będzie miał lepsze pieniądze i będzie mu się to bardziej opłacało. To dopiero nakręca rynek.

Zrozumcie, że tak się właśnie działo przez te kilka lat, kiedy ta ustawa obowiązywała w takiej formule. To, co my chcemy zrobić, sprowadza się do tego, że chcemy zmusić administracyjnie tych ludzi, żeby tylko w jednym miejscu, od jednych nabywali mieszkania, a to nie jest w porządku z punktu widzenia nas, jako posłów i, panowie ministrowie, nie w porządku z punktu widzenia was, jako przedstawicieli rządu polskiego, żeby wspierać tylko jedną grupę, żeby tylko jedną grupę obywateli, tych bogatszych, wspierać w tej dziedzinie i nie dać możliwości tym, którzy są biedniejsi, tym, którzy mogą z tego skorzystać. Tak po prostu nie wolno. To jest nieuczciwe.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa? Za chwileczkę, bo głos chce zabrać jeszcze pan przewodniczący Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W odpowiedzi na pytanie pani poseł Sibińskiej, pani poseł, zacytuję pierwsze zdanie z pierwszej poprawki:

„Dofinansowanie wkładu własnego może zostać udzielone nabywcy domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego w związku z nabyciem będącego w budowie lub istniejącego domu jednorodzinnego…”.

Myślę, że pani poseł ma już jasność, że dotyczy to także rynku wtórnego.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Przepraszam, ale dalej jest napisane: „zasiedlany po raz pierwszy lokal”. Jeżeli jest po raz pierwszy zasiedlany, to nie może być…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Pani poseł, ten zapis wynika z techniki legislacyjnej. Jest sformułowany przez legislatorów, tak, że myślę, że jeżeli będą uwagi, to Biuro Legislacyjne zwróci wnioskodawcom uwagę na niestosowność tego zapisu i na konieczność jego poprawienia. Takich uwag nie słyszę. To jest jedno.

Szanowni państwo, czuje się wywołany słowem pani poseł Skowrońskiej. Od trzech lat toczy się jałowa dyskusja na temat wsparcia młodych ludzi w nabywaniu mieszkania. W przeciągu trzech lat koalicja rządząca wystudziła i zablokowała program wsparcia budownictwa mieszkaniowego, program wsparcia w dochodzeniu do własnego mieszkania. Jak dzisiaj pamiętam, a jest tutaj wielu świadków na tej sali, zapewnialiście państwo, że po 31 grudnia 2012 r., od 2 stycznia 2013 r. każdy młody człowiek w tym państwie, mający nadzieję na nabycie własnego mieszkania, będzie mógł skorzystać z procedur uchwalonych przez Sejm. Dzisiaj jest sierpień 2013 r. i dalej toczy się jałowa dyskusja. Toczy się jałowa dyskusja, czy wobec faktu, że zabieracie… Przepraszam. Czy wobec faktu, że z jednej strony zabieracie państwo możliwość odzyskania części podatku VAT za materiały budowlane, udzielenie zwrotu tylko części beneficjentów jest czymś, co koalicja rządowa w formie projektu ustawy proponuje? Czy proponuje dać czy proponuje zabrać?

To jest dyskusja natury zasadniczej. Jaki będzie efekt końcowy tych działań? Dzisiaj wiemy jedno, wszystkie parametry budownictwa mieszkaniowego w Polsce, bez względu na kryzys, uległy znacznemu obniżeniu. Eksperci na rynku budowlanym mówią jasno i wyraźnie: brak jakichkolwiek instrumentów wsparcia powoduje taki stan rzeczy. Dzisiaj nie można powiedzieć, że proponujecie państwo młodym ludziom to, czego oczekują. Proponujecie tylko i wyłącznie wybranym, tylko i wyłącznie deweloperom, konkretne zasilenie finansowe procesu inwestycyjnego. Taka jest rzeczywistość, a debata na temat tego, czy rynek wtórny jest potrzebny czy też nie, jest kolejnym elementem tej jałowej dyskusji, bo przecież państwo wiecie doskonale, że nabycie istniejącego domu celem jego modernizacji, nabycie mieszkania celem jego modernizacji, to jest zawsze wartość dodana na rynku mieszkaniowym. Mało tego, nie są znane takie przypadki, żeby środki pochodzące ze sprzedaży mieszkania na rynku wtórnym przeznaczano na podróże dookoła świata. Praktycznie rzecz biorąc, bez mała w 100% środki te trafiają ponownie na rynek budowlany, na rynek inwestycyjny, o czym mówił pan przewodniczący Tchórzewski.

Zwracam się z apelem do pań i panów posłów – mówmy o efektach wprowadzenia w życie tych rozwiązań, które proponujecie i mówmy o skutkach zaniedbań i zaniechań, o braku rozwiązań chociażby w roku 2013. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, w związku z debatą na temat rynku wtórnego i rynku pierwotnego mam pytanie do Ministerstwa, do pana ministra. Czy była robiona jakaś analiza, że jeśli popyt będzie skierowany tylko na nowe mieszkania, to zapewnimy ich większy przyrost, niż gdyby było to rozszerzone na cały rynek, czyli również na mieszkania z rynku wtórnego? Uważam, że w tych argumentach, które zostały tutaj podniesione, że osoba, która sprzedaje mieszkanie na rynku wtórnym, zwykle tak czy owak przeznacza środki na zakup nowego mieszkania, coś jednak jest na rzeczy. Wtórny i pierwotny rynek mieszkań są ze sobą połączone.

Poza tym zwracam państwa uwagę na to, że po okresie socjalizmu mamy bardzo wiele starych mieszkań: M3, M5, M4, M6, których obecnie właściciele chętnie by się pozbyli. Z drugiej strony moja obserwacja jest taka – nie wiem, może mylna – że wielu młodych ludzi pierwsze mieszkanie kupuje używane, nabywając je z zasobów dostępnych na rynku wtórnym. Coś jednak jest tu na rzeczy, dlatego pytam, czy Ministerstwo robiło jakieś analizy, bo wydaje mi się, że zakup mieszkania z rynku wtórnego, z tym wspar-

ciem rządowym, również będzie oddziaływać na popyt na mieszkania z rynku pierwotnego i na ogólny popyt na rynku mieszkaniowym. Przez pomoc rządową uruchamiamy ogólny wzrost popytu na rynku mieszkaniowym, który będzie skutkował również wzrostem popytu na mieszkania nowe.

Drugi aspekt tego zagadnienia. Są rozmaite małe miejscowości, gdzie, jak się wydaje, nie ma deweloperów, a są młodzi ludzie, którzy chcą skorzystać z jakiejś pomocy. To będzie dla nich utrudnienie, jeśli tylko rynek pierwotny będzie objęty tym wsparciem. Gdzie ci młodzi ludzie z małych miejscowości, w których nie ma deweloperów, w których nie buduje się nowych mieszkań, będą musieli się wyprowadzić albo w jaki inny sposób będą mogli korzystać z tej pomocy? Czy Ministerstwo zastanawiało się również nad tym aspektem sprawy? Proszę o odpowiedzi na te pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Tylko *ad vocem* w sprawie wystąpienia pana posła przewodniczącego Adamczyka. Żebyśmy byli zgodni w wypowiedziach, panie przewodniczący, to nie trzy lata, bo do końca roku 2012 obowiązywał program, w ramach którego udzielano wsparcia osobom, które dokonywały zakupu własnego mieszkania. Program miał, co prawda, inną nazwę, ale taki program obowiązywał. Myślę, że warto o tych faktach pamiętać. Pan przewodniczący tak powiedział, jakby od trzech lat nie było żadnego programu wsparcia dla grupy młodych osób, które nabywają własne mieszkanie.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, jedno wyjaśnienie. Pani przewodnicząca, przed trzema laty rozpoczęliście państwo proces wygaszania procedur wsparcia „Rodzina na swoim". Przed trzema laty, wobec sprzeciwu części Wysokiej Izby w poprzedniej kadencji, składano deklaracje w imieniu Donalda Tuska, Platformy Obywatelskiej, PSL i wszystkich tych, którzy chcieli uszczęśliwić młodych ludzi w nabyciu mieszkania, że oto w momencie, kiedy zostanie wygaszony program „Rodzina na swoim", zostaną przyjęte przez Wysoką Izbę zdecydowanie korzystniejsze rozwiązania ustawowe. Do tego stanu rzeczy się odnosiłem, dlatego uprawnione jest twierdzenie o trzech latach straconych na jałowych dyskusjach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Prośba. Chciałbym zadeklarować jeszcze raz w imieniu przewodniczącego Rosatiego i swoim, że umożliwimy wszystkim państwu wypowiedzenie się i proszę nie zabierać głosu, jeżeli prowadzący go nie udzieli. Nie utrudniajmy sobie. Ułatwiajmy sobie tę niełatwą pracę. Wszyscy mamy tego świadomość. Dla porządku miałem zapytać, czy pan poseł Szmit zechce zabrać głos? Tak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Dziękuję bardzo. Mikrofony działają, w związku z tym mogę się wypowiedzieć. Szanowni państwo, Wysokie Komisje, chciałbym się odwołać w pierwszej tezie do tytułu ustawy. Otóż tytuł mówi jasno: „Ustawa o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkaniu przez ludzi młodych". Nie mówi się o tym, że ma to być mieszkanie z rynku pierwotnego czy wtórnego. Tutaj podziału nie ma, w związku z tym musimy być konsekwentni, żeby tytuł ustawy odpowiadał jej treści. To jest pierwszy argument prawny.

Teraz drugi argument przemawiający za tym, dlaczego rynek wtórny i rynek pierwotny. Naprawdę powinniśmy pamiętać o tym, że bardzo często jest tak, że ludzie, którzy kupują na rynku wtórnym mieszkania, własnym wysiłkiem, własną pracą potem te mieszkania remontują, modernizują i doprowadzają je do użytku. Kupują też materiały budowlane, zatrudniają fachowców. Co więcej, jeżeli pozbawimy ich możliwości zwrotu VAT, to wśród małych rzemieślników nie będzie zainteresowania wystawianiem faktur VAT, czyli musimy się liczyć z tym, że wpływy podatkowe będą obniżone.

Traktujmy gospodarkę jako cały system. To, że ktoś sprzeda mieszkanie i kupi drugie mieszkanie albo co innego, znaczy, że działa w tej samej gospodarce: kupując nieruchomość lub składając oszczędności w banku. Nie dzielmy tego. Nie dzielmy też tak, jak

ta ustawa proponuje, na tych, których stać na to, żeby kupić u deweloperów nowe mieszkanie, i na tych, których już nie stać na nowe mieszkanie, więc wsparcie ich nie obejmie. Nie jest to ustawa dla przedsiębiorców budowlanych. Jej głównym zamysłem jest wsparcie młodych ludzi. W tytule ustawy nie wspomina się przedsiębiorców budowlanych tylko młodych ludzi, którzy mają taniej kupować mieszkanie. To jest sens tej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Tomczak, bardzo proszę.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Program MDM jest przede wszystkim programem lepiej przemyślanym, bazującym na doświadczeniach programu „Rodzina na swoim". To, że w tym programie nie ma rynku wtórnego, jest dużym plusem, a nie minusem, bo wbrew temu, co wiele osób twierdzi, do tej pory formuła, w której dofinansowywano tylko i wyłącznie odsetki do kredytów na rynku wtórnym, szczerze mówiąc, nie miała wielkiego waloru dla rynku, dla tworzenia nowych miejsc pracy, dla pracy setek polskich firm, które funkcjonują na rynku budowlanym.

Wiemy dobrze, że rynek budowlany to przede wszystkim budowa nowych mieszkań. W Polsce mamy duży deficyt nowych mieszkań. Dlatego też rząd założył, jako jeden z celów, wsparcie rynku pierwotnego. Tworzenie i budowanie nowych mieszkań, czyli rozwój rynku pierwotnego, to rozwój nowych miejsc pracy, to praca dla setek polskich drobnych firm, rzemieślników, to duży bodziec dla polskiej gospodarki. Te firmy budują w całej Polsce. Często są to małe firmy kilkuosobowe, które budują jeden, dwa domy.

To nie jest tak, że będzie to dotyczyło tylko bardzo niewielkiej liczby Polaków. Ta ustawa kierowana jest przede wszystkim do młodych Polaków. Poziom dofinansowania jest znacznie wyższy, znacznie lepszy. Warunki są lepiej przemyślane i dają większe szanse na uzyskanie pierwszego mieszkania niż program „Rodzina na swoim" – mimo wielu jego walorów. Jest to program, który bazuje na doświadczeniach programu „Rodzina na swoim", ale jest programem znacznie lepiej przemyślanym.

Zwróćmy też uwagę na to, że rynek wtórny był dofinansowywany wieloma różnymi ulgami, o których dyskutowaliśmy w trakcie prac podkomisji. Dofinansowywanie go znów nowymi ulgami wydaje się bezcelowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Anna Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam wrażenie, że pan poseł, mój przedmówca, rozpętał dyskusję, bo krytyki logicznego myślenia ten pański wywód, panie pośle, nie wytrzymuje. Już wielokrotnie było to tłumaczone. Rozumiem, że przez pana posła przemawia gorliwość neofity, ale trzeba wziąć problem na zdrowy rozum i pod osąd zdrowego rozumu go poddać.

Sprawa jest oczywista, że w małych miejscowościach, w miasteczkach, na terenach wiejskich deweloperów, którym opłacałoby się budować mieszkania na sprzedaż, nie ma. Krótko mówiąc, podnosimy w gronie posłów Prawa i Sprawiedliwości, że ustawa jest skierowana do młodych wykształconych z wielkich miast, czyli do elektoratu Platformy Obywatelskiej. Każdy szanujący się poseł, który został wybrany przez ogół społeczeństwa w swoim regionie, powinien jednak mieć punkt widzenia taki, który nie dzieli Polaków na lepszych i gorszych. Panie pośle, pańskim obowiązkiem jest reprezentować wszystkich.

Trudno się zgodzić na uchwalenie takiej ustawy, która trzy czwarte Polaków będzie dyskryminowała w oczywisty sposób. W moim mieście powiatowym…

Ale panie pośle, zechce pan zachować wymogi regulaminowe i nie przerywać mojego wystąpienia. Ja spokojnie słuchałam wszystkich pańskich wywodów, chociaż one naprawdę obrażały zdrowy rozsądek i trzeźwy osąd.

Mówię jeszcze raz, w małych miejscowościach deweloperów, którym opłacałoby się budować mieszkania sprzedawane na rynku pierwotnym, nie ma. Naszym obowiązkiem, jako odpowiedzialnego parlamentu, jest procedować ustawę taką i wypuścić z Sejmu ustawę taką, która nie będzie dzieliła na lepszych i gorszych. To po pierwsze.

Wielokrotnie podnoszona była przez moich kolegów prawidłowość, która się, że tak powiem, da zauważyć, że bardzo często ludzi młodych nie stać na kupienie mieszkania na rynku pierwotnym i kupują zasoby mieszkaniowe z lat 60., 70., 80. – mocno zdezelowane, ale z oczywistych powodów w bardziej atrakcyjnych cenach – aby następnie je jakoś remontować. Właśnie młodych ludzi nie stać na kupienie mieszkania na rynku pierwotnym, a stać ich na to, żeby uskładać na mieszkanie z rynku wtórnego i potem je remontować i ulepszać. Nie można takich ludzi odcinać od publicznej pomocy. Każdy trzeźwo myślący poseł powinien to wziąć pod uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła Michała Wojtkiewicza.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Prawdopodobnie już głosy zostały rozdane, ale chciałbym jeszcze raz powtórzyć słowa pana posła Święcickiego. Pierwsze mieszkanie kupuję w starym bloku. Jest to dla tej osoby, dla tego małżeństwa pierwsze mieszkanie. Taka osoba, która wychodzi z tego bloku, też będzie budowała. Zrozumcie to. Dzisiaj nagle pewną grupę, bardzo dużą grupę ludzi eliminuje się przez takie podejście. Jedni są lepsi, drudzy – gorsi. Jednym się daje, a tym drugim w ogóle nie pozwala się korzystać z tych zasobów, z możliwości dofinansowania. Preferujecie państwo w tym przypadku…

Jeżeli ta ustawa wejdzie, to jest to ustawa typowo lobbingowa, dla deweloperów. Nie mam nic przeciwko nim. Niech budują. Oczywiście niech też korzystają, ale nie zamykajcie możliwości nabycia mieszkania na rynku wtórnym, gdzie tych M3 o powierzchni 30-40 m^2 jest cała masa. Jest tak w Warszawie, w Łodzi, we Wrocławiu. Cała masa młodych ludzi korzysta z takiej możliwości zakupu mieszkania, o kilkanaście albo kilkadziesiąt procent tańszego. Znacznie więcej osób skorzysta z takiej możliwości niż na rynku pierwotnym od deweloperów. Dziękuję bardzo.

Miejcie trochę więcej trzeźwości w swoich osądach i w głosowaniu. Na pewno już macie podzielone te głosy. Nie, nie będziemy głosowali za tą ustawą, ale krzywdę robicie tym ludziom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie pośle Wojtkiewicz, nie było takich decyzji. Bardzo proszę o zabranie głosu pana prof. Żyżyńskiego. Bardzo proszę, panie profesorze.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, to już właściwie zostało powiedziane. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że jest zasada równości wobec prawa. Osoby, które chcą na wtórnym rynku kupić mieszkanie, będą gorzej traktowane. Wobec tego zwróćmy uwagę na zasadę równości wobec prawa i traktujmy wszystkich młodych ludzi, którzy chcą kupić mieszkanie na pierwotnym czy na wtórnym rynku, jednakowo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan Ryszard Kowalski.

Prezes Związku Pracodawców-Producentów Materiałów dla Budownictwa Ryszard Kowalski:

Dziękuję bardzo. Wysokie Komisje, jeżeli chodzi o dyskusję o tym, czy dopuścić rynek wtórny i o bardzo ważne pytanie pana posła Święcickiego, czy były jakieś obliczenia, myślę, że należy się panu posłowi, a także wszystkim państwu posłom, odpowiedź. Po pierwsze, z reguły, zastrzegam to słowo „z reguły", ceny na rynku wtórnym są niższe. Po drugie, na podstawie badań i obliczeń prowadzonych w Narodowym Banku Polskim przez zespół prof. Łaszka, można syntetycznie powiedzieć tak: brak możliwości wyboru rynku, czyli odrzucenie rynku wtórnego, co pokazują doświadczenia historyczne, na to są liczby, będzie skutkowało wzrostem cen na rynku pierwotnym i wzrostem zysków deweloperów. Powstaje pytanie, dlaczego *de facto* kosztem także tych, do których jest adresowana ta ustawa, chcemy wspierać określoną grupę przedsiębiorców? To jest,

po pierwsze, odpowiedź na pytanie pana posła Święcickiego. Materiały Narodowego Banku Polskiego są publicznie dostępne.

Jeszcze jedna rzecz, która odnosi się w pewnym sensie do oczekiwań, że ten instrument adresowany do młodych ludzi – to jest decyzja polityczna, do której władza ma pełne prawo – spowoduje zwiększenie ruchu budowlanego. Proszę nie łudzić się, że to będzie miało istotne znaczenie. Znowu, odwołując się do badań Narodowego Banku Polskiego, można powiedzieć, że wszystkie instrumenty pomocowe od początku, od słynnej „dużej ulgi podatkowej", w długim okresie, nie w pojedynczych przypadkach, skutkowały albo wzrostem cen, albo zatrzymaniem tendencji spadkowej. Także z wielu powodów – nie czas i miejsce opowiadać, dlaczego – rynek mieszkaniowy w Polsce, nerwowy, poddający się bardzo prostym bodźcom, tak reaguje, takie są fakty.

Decyzja dotycząca rynku wtórnego, wydaje mi się, byłaby dopełnieniem propozycji rządu wskazującym, że chodzi o wsparcie młodych ludzi. Niech mają szanse kupić tańsze mieszkania. W dodatku zwracam uwagę, że gdyby tak się stało, to można powiedzieć, że słusznie ograniczony limit środków publicznych może wtedy być adresowany do większej liczby beneficjentów, bo będą tańsze mieszkania. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W wypowiedzi jednego z moich przedmówców padło stwierdzenie, że jest to ustawa lobbingowa. Chcę powiedzieć, że nie, bo państwo doskonale wiecie, że jej zakres został rozszerzony o małe domy, mówiąc w skrócie, i o budowanie domów systemem gospodarczym. Jeżeli chodzi o budowę systemem gospodarczym, to jest to zwrot podatku VAT, jako instrument wsparcia działań mających na celu poprawę warunków mieszkaniowych ludzi młodych. Czyli, młodzi ludzie budujący mieszkanie systemem gospodarczym otrzymują zwrot podatku VAT.

Pytaliśmy, bo pewnie w części jesteśmy bogatsi o wymianę doświadczeń, jako członkowie Komisji – prosiłabym pana ministra, aby powiedział – jaki to ma wpływ? Te pytanie już zostało zadane – jaki to poziom? Jeśli dobrze pamiętam, pan minister mówił, że jeżeli chodzi o zakup na rynku wtórnym, to około 17% osób fizycznych zakupiło na nim mieszkania ze wsparciem w ramach programu „Rodzina na swoim". Myślę, że nikogo nie dyskryminujemy, bo jeżeli chodzi o formułę dotyczącą dostępu, to co do wystąpienia pana posła Żyżyńskiego skłaniamy się czy próbujemy – proszę nie myśleć, że nie próbujemy – zastanawiać się, w jaki sposób rynek wtórny objąć możliwością wsparcia, ale wydaje się, że to jest nieuprawnione.

Prosiłabym pana ministra o odpowiedź, czy w tym przypadku mówienie, że dostęp do określonego dobra, czyli do wsparcia przy zakupie określonego czy przy pewnych działaniach, ograniczony tylko pewnych dopuszczonych kategorii, czy to jest równość prawa? Przecież nikogo nie odcinamy – tutaj są wszystkie osoby – tylko wskazujemy, z czego mogą skorzystać. Myślę, że dla nas istotna jest odpowiedź na pytanie pana posła Święcickiego, bo staramy się zrozumieć dyskusję na ten temat, która odbyła się na posiedzeniu Komisji. Znamy treść przedłożenia rządowego i doskonale wiemy, w jakiej pan minister jest sytuacji. Jednak odpowiedź na to pytanie pozwoliłaby nam podjąć decyzję, jak dalej procedować, jaką decyzję podjąć w sprawie zgłoszonych poprawek, czy w sprawie kształtu tego rozwiązania i całej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się pan poseł Bogdan Rzońca. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Szanowni państwo, żebyśmy nie wiem jak zaklinali rzeczywistość, to wychodzi na to, że jesteśmy państwem i krajem bez perspektyw mieszkaniowych. Mówią o tym wszystkie dostępne statystyki, a także organy kontroli państwowej. Najwyższa Izba Kontroli wskazuje wprost, że mamy w gminach ogromny problem z zasobami mieszkaniowymi, które gwałtownie się kurczą. W biednych gminach jest jeszcze gorzej niż w bogatszych. W związku z tym jeszcze raz apeluję w imieniu Prawa i Sprawiedliwości o to,

żeby poprawkę pana posła Adamczyka przyjąć z powagę, bo ona poprawia perspektywy mieszkaniowe naszego kraju, które są po prostu dramatyczne. Ciągle jesteśmy, jako kraj w Europie, na końcu wszystkich statystyk, jeżeli chodzi o sytuację mieszkaniową. Wobec tego myślę, że powinniśmy do tej poprawki podejść poważnie, bo ona włączy w życie mieszkaniowe i umożliwi pomoc tym młodym ludziom, którzy mieszkają nie w Warszawie i nie w Gdańsku, tylko w najbiedniejszych częściach Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Tchórzewski. Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przedstawię kilka danych. Z materiałów, które posiadamy, na przykład materiałów Kongresu Budownictwa, o którym trudno byłoby powiedzieć, że w tej dziedzinie jest instytucją, która niewiele wie, wynika, że w trzech czwartych powiatów nie buduje się mieszkań w blokach. Następnie podano, że w ramach zlikwidowanego programu „Rodzina na swoim" z możliwości zakupu mieszkania na rynku wtórnym skorzystało 18% tych, którzy byli na to chętni. Kwestia jest taka, że nie widać, żeby rynek wtórny dominował. Stanowił on uzupełnienie, ale bardzo skuteczne uzupełnienie tego procesu, o czym wcześniej mówiłem. Jeżeli kogoś było stać na to, żeby odpowiednio dołożyć, to starał się kupować na rynku pierwotnym. Jeżeli weźmiemy do tego około 30% przeznaczonych na budowę domów jednorodzinnych, to i tak ponad 50% stanowiły zakupy u deweloperów. Przytaczam, żeby rozjaśnić sprawę, dane zawarte w tym stanowisku i opinii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Koniecznym jest wyjaśnienie pewnych wątków, które przewijają się w trakcie tej dyskusji. Pragnę przypomnieć, program „Rodzina na swoim", który został ustawowo wygaszony z dniem 31 grudnia 2012 r., przyjęty ustawą w 2006 r., pozwalał wesprzeć tych, którzy kupowali mieszkanie na rynku pierwotnym, na rynku wtórnym, kupowali dom istniejący, będący w budowie, budowali dom w tak zwanym systemie gospodarczym, czyli realizowali go przy pomocy kontraktowanych firm, firemek, rzemieślników i w każdy inny sposób. Wspierał on także tych, którzy remontowali, adaptowali, bo również adaptacje wchodziły w grę, na cele mieszkaniowe inne budynki i obiekty budowlane. Dzisiaj państwo proponujecie wsparcie tylko dla, przytoczę art. 3 w brzmieniu ze sprawozdania:

„Art. 3. Dofinansowanie wkładu własnego może zostać udzielone nabywcy w związku z nabyciem nowowybudowanego mieszkania od osoby, która wybudowała mieszkanie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, i zaciągnięcie na ten cel kredytu".

To oznacza, że beneficjentem wsparcia może być tylko osoba, która u dewelopera zakupi mieszkanie, oczywiście jeszcze raz powtarzam, na rynku pierwotnym lub też dom również u dewelopera. Nieprawdą jest, że wnioskodawcy, większość parlamentarna rozszerzyła wsparcie na domy jednorodzinne. To jest, proszę państwa, ułuda.

Jeżeli zaś chodzi o zwrot podatku VAT za materiały budowlane, to pragnę przypomnieć, że dzisiaj każdy z nas, mający tytuł do lokalu mieszkalnego, do domu mieszkalnego, może skorzystać z odpisu części podatku VAT, który został zapłacony tytułem zakupu materiałów budowalnych na modernizację, remont bądź budowę domu. W 2011 r. zwrot podatku VAT z tytułu nabycia materiałów budowlanych celem budowy, modernizacji lub remontu mieszkania wynosił około 1.110.000 tys. zł, bez względu na to, czy to było w Koszalinie, Białymstoku, Suchej Beskidzkiej czy w Solcu Kujawskim.

Dzisiaj wnioskodawca proponuje, ażeby ten, kto buduje dom mieszkalny, mógł skorzystać z tego odpisu po 1 stycznia 2014 r., ale pod jednym wszakże warunkiem, że decyzja o pozwoleniu na budowę została wydana po 1 stycznia 2014 r. Co to oznacza? To oznacza, że wszyscy ci, którzy realizują budowy na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę z 2011, 2012 i 2013 r., przypomnę, że Prawo budowlane pozwala realizować inwestycje w przeciągu trzech lat od uprawomocnienia się decyzji o pozwoleniu na budowę, nie

skorzystają z tego bonusu. Tymczasem w jednym z ostatnich artykułów tego projektu ustawy, w art. 33, co wnioskodawca proponuje? Wnioskodawca proponuje zlikwidować wszystkie zwroty VAT z tytułu zakupu materiałów budowlanych. Proszę państwa, czy jest jakieś inne określenie niż hipokryzja i wręcz matactwo, jeżeli chodzi o propozycje zaspokojenia potrzeb ludzi młodych w nabywaniu mieszkania, skonstruowane w takim projekcie ustawy, jaki mamy przed sobą? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, dotychczasowa dyskusja, jak też zakres i waga poprawek, skłaniają nas, prezydia – skonsultowałem to z przewodniczącym Rosatim – do zaproponowania, żeby złożone poprawki i dotychczasowy urobek skierować z powrotem do podkomisji nadzwyczajnej celem przepracowania i przedłożenia sprawozdania. Oczywiście nie wyobrażam sobie, że będzie inaczej. Jeżeli byłaby zgoda na tę propozycję, to dzisiaj przerwalibyśmy procedowanie. Sprzeciwu nie słyszę.

Wznowimy posiedzenie, kiedy otrzymamy sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej. Dziękuję bardzo.

Zamykam dzisiejsze posiedzenie obu komisji.